L. 51.090.

Aleg. 104.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z wnioskiem uchwalenia dodatku do ustanowy służby krajowej przeciw lekkomyślnemu zadłużaniu się urzędników i sług krajowych.

Wysoki Sejmie!

Normalia dla c. k. służby państwowej zawierają cały szereg przepisów, zmierzających do zapobieżenia lekkomyślnemu zadłużaniu się urzędników i sług rządowych. Najważniejszym w tej materyi jest dekret nadworny dnia z 29. Stycznia 1787 (Zbiór ust. i rozp. z czasów Cesarza Józefa II. Tom XIV. str. 640), który dotychczas nie utracił mocy obowiązującej: „Dla położenia tamy zadłużaniu się urzędników w monarchii" postanawia ten dekret, że urzędnicy, którzyby lekkomyślnie popadli w długi, a wierzycielom okrom z płacy swej, innego zabezpieczenia ani zaspokojenia dostarczyć nie mogli, szczególnie zaś, jeżeliby uszczuplenie płacy dłużej niż przez rok trwać miało, bezwarunkowo ze służby usunięci być mają.

Nie trudno domyśleć się pobudek, z jakich rozporządzenie to wypłynęło. Urzędnik, który popadł w długi, obciążające nadmiernie jego płacę, nie może mieć ani dostatecznej swobody, ani ochoty do odpowiedniego pełnienia swych obowiązków. Zaprzątnięty ciągłą troską o najpierwsze warunki bytu, z trudnością tylko nastraja się do pracy, od której mimowoli odrywać go musi myśl, że ostatecznie pracuje nie dla siebie, ale dla swysh wierzycieli Ten ciągły rozstrój wewnętrzny nie może pozostać bez szkodliwego wpływu na siłę produkcyjną, na jakość i ilość pracy urzędnika. Nie mówimy już o pokusach niedozwolonego wyzyskiwania swojego stanowiska, jakim podlegać musi urzędnik, dla którego uczciwa praca przestała już być dostatecznym do utrzymania się źródłem. Trzeba wielkiego hartu duszy, aby wśród takich okoliczności nie stracić moralnej równowagi.

Społeczeństwo, zabezpieczając swym urzędnikom egzyctencyę, ma prawo domagać się od nich, aby pracy swej oddawali się z całym spokojem i aby charakterem, usposobieniem i całym moralnym nastrojem dawali rękojmię sumiennego pełnienia swych obowiązków. Brak tej rękojmi musi pociągać za sobą brak zaufania, które jest podstawą wszelkiej kwalifikacyi do pełnienia usług publicznych.

Nasza ustanowa służby krajowej nie zawiera żadnych przepisów, któreby zmierzały do zapobieżenia bezmyślnemu lub lekkomyślnemu zadłużaniu się urzędników i sług krajowych. Dłuższe doświadczenie pouczyło nas, że jest to luka, która koniecznie zapełnioną być winna. W licznem personalu służby krajowej nie rzadko trafiają się przypadki, nadzwyczajnego zadłużania się bez innego powodu, jak skłonność niestety zbyt u nas rozpowszechniona do życia nad stan i pochopność do iluzyi, że stosunki materyalne ulegną w bliższej lub dalszej przyszłości jakiejś bardzo znacznej zmianie na lepsze. Rzeczywistość zadaje kłam tym lekkomyślnym rachubom, a kto dał się uwieść tego rodzaju iluzyi, znajdzie się nagle w najkrytyczniejszem położeniu. Wtedy obowiązek, interes służby naturalnym rzeczy porządkiem schodzi zwykle na dalszy plan, a umysł zaprzątnięty jest przedewszystkiem wyszukaniem sposobu, w jakiby z nieznośnego położenia wydobyć się można. Sypią się wtedy podania i prośby o zapomogi, zaliczki i t. p., a każda odmowa wywołuje niesmak, zniechęcenie i tym podobne następstwa i objawy doznanego zawodu. Z czasem wyrabia się pewna nieczułość, pewne stępienie drażliwości ambicyi, stan, który przynosząc ujmę własnej godności, rzuca oraz niezasłużenie pewien cień na całą klasę urzędników.

Zapobiegać następstwom tego rodzaju, o ile to jest możliwem, a tam gdzie środki prewencyjne nic nie pomagają, użyć całego rygoru w interesie służby wskazanego, jest — mniemamy — obowiązkiem ustawodawstwa i władzy. Temi względami powodowani, mamy zaszczyt przedłożyć Wys. Sejmowi wniosek do uchwały, która zapełnić ma lukę w naszej ustanowie służby krajowej. W wniosku tym proponujemy zastosowanie rygoru dopiero w razie egzekucyi za długi, ta bowiem wydaje nam się najwłaściwszem kryteryum takiego stopnia zadłużenia się, które już ze względu na dobro służby cierpiane być nie może, gdy zaś presumpcyą każdego rygoru musi być wina, wyjęte być powinne z pod niego przypadki, w których zadłużenie spowodowane zostało nieszczęściem lub innemi wypadkami od woli człowieka nie zawisłemi.

Wydział krajowy wnosi więc:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Urzędnik lub sługa krajowy, przeciw któremu dozwolona została egzekucya za długi, może być usuniętym ze służby, jeżeli nie wykaże, że długi jego spowodowane zostały nieszczęściem lub innemi od woli jego nie zawisłemi okolicznościami".

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 14. Października 1881.

Marszałek krajowy:
Dr. Zyblikiewcz *wł. r.*

Oktaw Pietruski *wł. r.*
Członek Wydziału kraj.

I. Związkowa Drukarnia we Lwowie.